

W Operze Bałtyckiej

Dzieje kurtyzany



Yuka Matsuoka i Paweł Skaluba w „Traviacie”.

Fot. Tomasz Degórski

W 1853 roku Verdi obejrzał przedstawienie najnowszej sztuki Duma-sa syna. Budziła ona zainteresowanie nie tyle ze względu na literacko-teatralnych, co raczej z powodów towarzyskich. Opowiadała dzieje miłości samego autora, zakochanego w słynnej kurtyzanie, Marie Duplessis. Pisarz był tak zauroczony pierwszą kurtyzaną Paryża, którą wielbili i finansowali najbogatsi i najslawniejsi, że zapomniał o swych surowych zasadach moralnych i roztrwonił dla niej swój niewielki majątek. Poświęcił jej też jeden z najzjarliwszych roman-sów, czyli „Damę kameliową”.

Wybierając romans Dumasa na materiał libretta swej opery, Verdi wykazał się

niemałą odwagą. O ile w grzesznym Paryżu historia ta miała posmak skandalu, o tyle w bogobojnych Włoszech skandalem była w całości. Premiera zakończyła się fiaskiem. Potem Verdi zmienił nieco utwór. Po jego jego kameralne, wysublimowane dzieło, odniosło zasłużony sukces u tej samej weneckiej publiczności.

Tę łązawą historyjkę młodych, którym na drodze do szczęścia stają konwenanse i rodzina uskrzydla muzyka Verdiego: finezyjna, subtelna, miejscami niezwykle namiętna.

Inscenizacja „Traviaty” w Operze Bałtyckiej spełnia wszelkie wymogi opery klasycznej: jest realistyczna scenografia, są krynoliny, klejnoty i fraki...

16 i 17 listopada pokazane zostaną pierwsze od po-

nad roku spektakle opery Giuseppe Verdiego „La Traviata”. Gwiazdą będzie, występująca po raz pierwszy na scenie Opery Bałtyckiej, Agnieszka Dondajewska – solistka Teatru Wielkiego w Poznaniu. Jako Alfred wystąpi Paweł Skaluba (który na spektakl przyleci wprost z Chicago, gdzie obecnie w tamtejszej filharmonii występuje w koncercie trzech tenorów). W partii Germonta usłyszymy Florianą Skulskiego. Spektakl poprowadzi Janusz Przybylski.

(G.A.)

16 i 17 listopada, godz. 18

Ceny biletów:

35 i 25 zł – normalne,

25 i 20 zł – ulgowe

Oryginalna wersja językowa – przekład libretta wyświetlany nad sceną.